

Małgorzata NOWAK

## KSIĄŻECZKA DO NABOŻEŃSTWA POD LUPĄ

Zaryzykować można tezę, iż modlitewniki są dla większości swych użytkowników książkami emocjonalnymi. Zasadniczo nieistotny jest ich twórca (redaktor) czy nawet tytuł, funkcjonują po prostu jako k s i ą ż e c z k a. W pamięć zapada szczególnie ta pierwsza, otrzymywana na ogół w okresie Pierwszej Komunii Świętej. Gdy przywołuję w myślach mój pierwszy modlitewnik, powraca nie tyle całościowy układ książeczki, ile jej okładka; powracają również konkretne modlitwy i ilustracje towarzyszące rozważaniom nabożeństwa różańcowego. Wydaje się, że właśnie ta emocjonalna otoczka nałożona na tematykę i przeznaczenie książeczek do nabożeństwa (ich funkcję przewodnika, pośrednika w relacjach z Bogiem) jeszcze mocniej „sakralizuje” je jako określony typ komunikatów słownych (czy słowno-wizualnych).

W tym kontekście można pytać, czy (na ile) modlitewniki można poddać zobiektywizowanej (chłodnej) naukowej refleksji. Zadania tego podjęła się Maria Wojtak w pracy *Współczesne polskie modlitewniki w oczach językoznawcy. Studium genologiczne*<sup>1</sup>. Książka ta, wydana w tarnowskim wydawnictwie Biblos, ukazała się pod patronatem Komisji Języka Religijne-

go przy Radzie Języka Polskiego Polskiej Akademii Nauk w serii „Teolingwistyka”, poświęconej najogólniej zagadnieniom języka religijnego, zbierającej prace łączące naukowe spojrzenie na różnorodne uwikłania tegoż w ujęciu teologicznym i językoznawczym<sup>2</sup>.

Opisu modlitewnika w jego aspekcie gatunkowym dokonała badaczka o ustalonej naukowej renomie, lingwistka z własnym instrumentarium badawczym<sup>3</sup>. Dodajmy tu, iż tematyka religijna (dyskurs religijny, styl religijny, formy wypowiedzi związane z komunikacją religijną) w naukowych pracach Wojtak – genologa i stylistyka – trwa od lat. Książeczki do nabożeństwa, które w omawianej pracy znalazły swoje

<sup>2</sup> Zob. np. D. Zdunkiewicz-Jedynak, *Surfując po Internecie w poszukiwaniu Boga. Gatunki komunikacji religijnej na polskich katolickich stronach internetowych*, Biblos, Tarnów 2006; *Język katechezy*, red. R. Przybylska, W. Przyczyna, Biblos, Tarnów 2008; *Polszczyzna biblijna – między tradycją a współczesnością*, t. 1-2, red. S. Kozłara, W. Przyczyna, Biblos, Tarnów 2009; A. Gomoła, *Bóg kobiet. Studium językoznawczo-teologiczne*, Biblos, Tarnów 2010; *Dyskurs religijny w mediach*, red. D. Zdunkiewicz-Jedynak, Biblos, Tarnów 2010.

<sup>3</sup> Zob. M. Wojtak, *Gatunki prasowe*, Wydawnictwo UMCS, Lublin 2004; *Głosy z teraźniejszości. O języku współczesnej polskiej prasy*, Wydawnictwo WSPA, Lublin 2010.

<sup>1</sup> Maria Wojtak, *Współczesne polskie modlitewniki w oczach językoznawcy. Studium genologiczne*, Biblos, Tarnów 2011, ss. 287.

monograficzne ujęcie, były już przedmiotem refleksji badaczki w kilku artykułach. W syntezie autorka do wcześniej analizowanych źródeł dodaje nowe, uzupełnia też dawniejsze studia, weryfikuje metodę badawczą. Konieczna jest tu uwaga, że wielką zaletę publikacji stanowi jej strona metodologiczna. We *Współczesnych polskich modlitewnikach...* Wojtak skutecznie dowodzi możliwości opisu skomplikowanych gatunków składankowych w autorskich kategoriach kolekcji (pisząc o gatunkach w formie kolekcji czy o kolekcjach gatunków), rezygnując tym samym z utrwalonego w pracach genologicznych Bachtinowskiego ogólnego pojęcia gatunku złozonego. Chociażby z tego powodu przyjąć należy, iż omawiana monografia wejdzie do kanonu obowiązkowych lektur z zakresu genologii lingwistycznej, jest bowiem istotnym głosem w naukowej dyskusji na temat „zakresów, metod i celów analiz genologicznych” (s. 10) oraz możliwości typologizowania gatunków mowy. W tym miejscu przywołać można głos innej uznanej badaczki gatunków, wieszczącej, iż „sukces genologii lingwistycznej będzie zależał od tego, czy zdoła ona przejść od analiz łatwiejszych, gwarantujących szybki sukces, do opisu zjawisk trudniejszych i nie dających się tak łatwo przewidzieć”<sup>4</sup>. Wyniki pracy Marii Wojtak pozwalają na optymizm.

Studium zorganizowane zostało w pięciu rozdziałach: 1. „Modlitewnik jako gatunkowa forma dyskursu religijnego”; 2. „W kręgu modlitewników tradycyjnych”; 3. „Skarbnica modlitw, czyli modlitewnik w formie antologii”; 4. „Nowe formy modlitewników”; 5. „Modlitewniki

hybrydalne, czyli o zrealizowanych adaptacjach gatunkowych”. Poszczególne rozdziały książki pokazują relację konkretnego tekstu (książeczki do nabożeństwa) do gatunkowego wzorca oraz grę z tym wzorcem. Układ analitycznej części pracy pozostaje w zgodzie ze skalą książeczkowych modyfikacji, jest też praktyczną aplikacją autorskich koncepcji wzorca gatunkowego: kanonicznego, alternacyjnego i adaptacyjnego (por. s. 22). Modlitewniki tradycyjne spełniają wyznaczniki modlitewnikowego wzorca kanonicznego, zmodernizowane dają się charakteryzować przez pryzmat wzorca alternacyjnego, a hybrydalne – adaptacyjnego.

Bazę źródełową opracowania stanowi trzydzieści sześć książeczek do nabożeństwa, z czego szczegółowo autorka omawia dwadzieścia osiem, pozostałe przywołując jako tło. Wszystkie źródła spełniają tytułowe kryterium współczesności – sygnowane są datami od 1994 do 2007. W większości nich w tytule lub podtytule pojawia się gatunkowy określnik „modlitewnik” (nazwa ta jest jednym z sygnałów podpowiadających spojrzenie na modlitewnik w kategoriach gatunku autonomicznego, swoistego „metagatunku”). W doborze źródeł autorka uwzględniła również kryterium typu użytkownika, stąd pod badawczą lupą znalazły się tak modlitewniki ogólne, jak i wyspecjalizowane, intencjonalnie kierowane do określonego stanu (młodzieży, kobiet), grupy zawodowej (katechetów, nauczycieli, wychowawców, żołnierzy) czy środowiska spajanego określonymi ideami (ekologów).

Pytania badawcze pracy (o status genologiczny modlitewnika, mechanizmy przeobrażeń gatunku i wpływ reguł wewnątrzgatunkowych na charakter tych zmian) zostały wyrażone przejrzyście. Podobnie precyzyjnie w pierwszym rozdziale książki zostały wyjaśnione nadrzędne dla niej terminy, określające status genologiczny modlitewnika (zob. podrozdział 1.1. „Modlitewnik jako gatunek wypowiedzi – charakterystyka ogólna”, s. 15-28). Autorka pisze: „Ga-

<sup>4</sup> B. Witosz, *O „kłopotliwych” nazwach gatunków mowy*, w: *Spotkanie. Księga jubileuszowa dla Profesora Aleksandra Wilkonia*, red. M. Kita, B. Witosz, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice 2005, s. 128.

tunek w formie kolekcji ma zwieńczenie strukturalne (ramę delimitacyjną, dominantę kompozycyjną i względną autonomię komponentów), a kolekcja gatunkowa nie ma takiego zwieńczenia (brak ramy delimitacyjnej, otwarty układ komponentów i ich pełna autonomia). Gatunek w formie kolekcji charakteryzuje izofunkcyjność niesumaryczna, a kolekcję gatunków wyróżnia jedność funkcjonalna wynikająca z kumulowania się funkcji składników. Dla gatunku w formie kolekcji typowa jest wielostylowość obramowana genologicznie (wynikająca ze zróżnicowania gatunkowego składników), kolekcję gatunków zaś cechuje wielostylowość motywowana komunikacyjnie” (s. 21).

Modlitewniki tradycyjne, których omówienie rozpoczyna analizę, genologicznie charakteryzowane są jako g a t u n e k w f o r m i e k o l e k c j i. Różne gatunki współtworzące modlitewnikowy zbiór (modlitwy, skrócony katechizm, mszalik, określone nabożeństwa czy pieśni<sup>5</sup>) łączą się w kolekcję monodyskursywną: wszystkie prymarnie związane są komunikacją religijną. Argumentów na rzecz takiej klasyfikacji dostarcza – według Wojtak – rama tekstowa zbioru (tytuł, podtytuł, spis treści), jego sylwiczna kompozycja (wypowiedzi kultowe, formacyjne, instruktażowe) oraz pełniona przez kolekcję funkcja. Tę określa badaczka jako profetyczną i formacyjną (uwidaczniającą się głównie w modlitewnikowych wypowiedziach katechetycznych). Dodajmy, że w rozumieniu autorki przekroczenie ram dyskursu religijnego łączące się ze zmianą funkcji wypowiedzi (a raczej dodaniem kolejnych funkcji właściwych dla różnych dyskursów) samorzutnie niejako przesądza o klasyfikacji konkretnego książeczkowego zbioru w ramach kolekcji

gatunków (polidyskursywnej kolekcji gatunkowej o sylwicznym kształcie).

Przedstawione w pierwszej części drukięgo rozdziału pracy modlitewniki klasyczne<sup>6</sup>, o przeznaczeniu ogólnym lub zawężonym do młodych, analizowane są zgodnie z wypracowaną przez Wojtak procedurą badawczą z uwzględnieniem czterech wymiarów gatunku: formalnego (dotyczącego struktury), pragmatycznego, poznawczego i stylistyczno-językowego. (Analogicznie postępuje badaczka z każdym gatunkowym wzorcem modlitewnika). Oglądowi podlegają więc takie elementy struktury i pragmatyki tekstu, jak: paratekst, tytuły modlitw, konwencje gatunkowe (tu między innymi intencje modlitwy). Dla odbiorcy, który nie jest specjalistą, szczególnie interesujące mogą być uwagi dotyczące kognitywnego i stylistycznego wymiaru gatunku, to jest zawartego w modlitewniku obrazu Boga, obrazu człowieka i relacji człowiek-Bóg oraz językowego tworzywa książeczkowych wypowiedzi. Obserwacje autorki dotyczące tej ostatniej kwestii dają się sprowadzić do stwierdzenia, iż modlitewniki o kanonicznej (i bliskiej niej) formie wzorca gatunkowego są ostoją wyznaczników i składników tradycyjnego stylu religijnego<sup>7</sup>. Uwaga badaczki skupia się tu na szablonach konstrukcyjnych, syntaktycznych, leksykalnych i metaforycznych oraz na zasadzie stylistycznej stosowności (religijne decorum) (por. s. 61n., 65n.).

Analiza alternacyjnych wariantów modlitewnikowego wzorca wypełnia drugą część rozdziału drugiego pracy Marii Woj-

<sup>6</sup> *Bóg moją miłością. Modlitewnik dla rodzin* (oprac. ks. J. Usiądek), *Wierzę w Ciebie, Boże żywy* (oprac. W. Wojdecki), *Z Jezusem przez życie* (oprac. ks. J. Usiądek).

<sup>7</sup> Ów kontekst stylowy zostaje odbiorcy odpowiednio przybliżony. Zob. pierwszy rozdział pracy, l.2. „Dyskurs religijny, styl religijny i zjawiska pokrewne”, s. 28-45.

<sup>5</sup> Dla znajomego kultury (i kulturowy zrazem) kod odbiorcy gatunki składające się na książeczkową kolekcję tworzą zbiór przewidywalny.

tak. Książeczki reprezentujące ten model<sup>8</sup> można za autorką najkrócej określić słowami „klasyka zmodernizowana” (zob. tytuł podrozdziału 2.2). Uwaga badaczki kierowana jest tu zarówno na teksty zredukowane w porównaniu z kanonem, jak i kanon rozwijające (wzorce wzbogacone). Używając terminologii autorki, należy powiedzieć, że modlitewniki o strukturze wzorca alternacyjnego charakteryzuje r e d u k c j o n i z m g e n o l o g i c z n y – spotykamy w nich przewidziane konwencją modyfikacje kanonu modlitewnikowych gatunków: (1) redukcje wybranych typów wypowiedzi klasycznych (na przykład przekazu katechetycznego, zob. 2.2.2); (2) poszerzenie zbioru o gatunki obce klasyce (na przykład fragmenty Katechizmu Kościoła Katolickiego, zob. 2.2.3); (3) redukcje wybranych składników kanonu; (4) modyfikacje konkretnych gatunków. Efektem zmian są twory monodyskursywne o urozmaiconej kompozycji, sylwicznej lub blokowej, i współczesniejszej szacie stylistycznej (z neutralną leksyką potoczną).

Zdaniem autorki modlitewniki alternacyjne stanowią – jak w podsumowaniu pracy powie – „przejaw poszanowania tradycji, jak i wyraz otwarcia na nowe tendencje dyskursywne” (s. 252). W tym aspekcie uwzględniają one vox populi, do religijnego dyskursu wnosząc świecki sposób komunikacji. Jak przekonująco pokazują zebrane przez autorkę przykłady, skala przekształceń alternacyjnych jest różna, zawsze jednak motywowana przez procesy: reprodukcji, selekcji, kompozycji i transformacji (por. s. 100, 252). Zastosowane w konkretnym zbiorze przekształcenia

w oczywisty sposób działają na przekaz kultowy i formacyjny, podstawowe – zdaniem Wojtak – sposoby uporządkowania modlitewników na poziomie komunikacyjnym (por. s. 24).

Rozdział trzeci *Współczesnych modlitewników...* zawiera uwagi na temat antologii modlitw. Antologiczna forma modlitewnika widziana jest tu jako jeden z możliwych sposobów zmian gatunkowej konwencji książeczki do nabożeństwa. Książeczka w formie antologii sytuowana w polu gatunkowym modlitewnika zajmuje obrzeża tegoż pola, reprezentuje – jak stwierdzi autorka omawianej pracy – „graniczną realizację wzorców alternacyjnych” (s. 117). W modlitewnikach tego typu najsilniej uwidacznia się zasada selekcji (dotyczy ona modlitw pacierzowych, mszalika, większości nabożeństw i pieśni). „Redukcjonizm genologiczny jest [...] posunięty do ekstremalnych wymiarów” (tamże). W praktyce – jak wynika z oglądu autorki – modlitewne antologie zbierają po pierwsze „zbiory wypowiedzi modlitewnych znanych i uznawanych za kanoniczne”, po drugie „wypowiedzi specjalnie na ich użytek zredagowane”, po trzecie wypowiedzi mieszane. „Antologię tworzyć mogą: a) modlitwy w szerokim znaczeniu, a więc teksty zaliczane do pacierza, litanie, koronki, nowenny, modlitwy okolicznościowe, b) modlitwy zbliżone charakterem i ułożone według jasnej zasady kompozycyjnej, wyrażającej ogólne przesłanie zbioru, c) modlitwy reprezentujące jeden model (jedną gatunkową odmianę)” (s. 141).

Kluczem organizującym analizowane przez Wojtak modlitewne antologie<sup>9</sup> było ich przeznaczenie – cel petycji (zob. tytuły analizowanych źródeł). Kształt struktural-

<sup>8</sup> *Ku Bogu. Modlitewnik dla dorosłych* (oprac. ks. I. Bruski), *Wpatrzeni w oblicze Boga. Modlitewnik dla dorosłych* (oprac. o. M. Pindel-ski SP), *Chwalmy Boga. Modlitewnik dziecka Bożego* (oprac. ks. T. Kocór, ks. B. Twardzicki, ks. W. Janiga, ks. M. Grendus), *Bogu chwala. Modlitewnik dla dorosłych* (oprac. ks. D. Bryl).

<sup>9</sup> H. M u ñ o z, *36 modlitw o szczęście*, tłum. A. Flisek, Wydawnictwo „Cor Arpetum”, Warszawa 1995; T. W a ż n y CM, *Modlitwy na trudne chwile*, Wydawnictwo Fides, Kraków 2006.

ny i językowy egzemplów uzależniony był od konkretnego twórcy zbioru i siłą rzeczy okazał się niepowtarzalny (o niepowtarzalności tej decyduje subiektywizm antologisty). Znamienna dla analizowanych antologii jest konwencja wyznania (soliloquium); zestawienie tekstów omawianych ze zrytualizowanymi (modlitwami ustalonymi – por. s. 134) pokazuje zaś ich językową odmienność (por. s. 135-140) – poetykę zwykłej rozmowy z jednej strony, z drugiej „zwrot ku Biblii jako źródła sakralizacji przekazu” (s. 137).

Pozostające w tle rozważań Wojtak przeobrażenia dyskursu religijnego, którego jesteśmy współcześnie świadkami, najwyraźniej odzwierciedla czwarty rozdział omawianej publikacji („Nowe formy modlitewników”). Poświęca go autorka analizie modlitewników wyspecjalizowanych ze względu na użytkownika – adresowanych odpowiednio do młodzieży, kobiet, nauczycieli, wychowawców i katechetów czy ekologów<sup>10</sup>, po części innowacyjnych, stąd też zwracających uwagę odbiorcy.

Znamienną cechą nowych form modlitewników (przy ich różnym genologicznym statusie) jest ich stylistyczna polimorficzność, Wojtak mówi o zasadzie „komplementarności historycznych warstw stylu religijnego (składników tradycyjne-

go stylu religijnego) i ich współczesnych odpowiedników czy zastępników [...] o biegunie tradycji i stylistycznym konserwatyzmie oraz biegunie współczesności i stylistycznym modernizmie” (s. 144). „Styl biblijny i elementy tradycyjnego stylu modlitewnego mieszają się tu z upotoczonym przekazem wotywnym i potoczną rozmową” (s. 148). W modlitewnikach adresowanych do młodzieży zwracają uwagę zbiegi stylizacyjne na komunikacyjne zachowania młodego człowieka (por. s. 150). W proponowanych młodym modlitwach „dominuje [...] życiowy konkret, a w sposobie wyśłowienia potoczność z elementami slangu” (s. 164) – zabiegi te mogą służyć przyjęciu danego tekstu za własny. Mogą, choć oczywiście nie muszą – część modlitw ze zbioru *Z Bogiem na czacie*<sup>11</sup>, wyraźnie przekraczając granice religijnej stosowności, to jest uogólnionego przekonania, iż „do Boga i o Bogu można (należy) mówić w sposób X” (s. 256), budzić może uzasadnione kontrowersje<sup>12</sup>.

Poświęćmy jeszcze parę słów osobliwemu modlitewnikowi, dość wyraźnie odbiegającemu od kanonicznego wzorca – *Brewiarzowi ekologu*. Nietypowy w zestawieniu z dotychczasową tradycją wydaje się już jego projektowany odbiorca.

<sup>11</sup> Zob. Jędrzejewski OP, dz.cyt.

<sup>12</sup> Zob. skrajny przykład – modlitwę (?) okolicznościową o tytule *Czcij ojca swego i matkę swoją (?)* („Sorry, Boże / ale moich starych czcić się nie da. / Są beznadziejni. / Chyba zdajesz sobie z tego sprawę?! / Jeśli są twoim darem dla mnie, / to wielkie dzięki! / Póki co, daj mi siłę, / żeby ich nie nienawidzić” – s. 155). Dodajmy, iż modlitewnik ten wywołał w swoim czasie ożywioną dyskusję, w której głos zabrali nie tylko teologowie i językoznawcy, lecz także ludzie młodzi. Zob. np. uwagi na forum dyskusyjnym Modlitewno-Ewangelizacyjnej Wspólnoty Emaus (<http://www.sodasopot.fora.pl/modlitwa-i-sakramenty,4/na-czacie-z-bogiem-modlitewnik-slangiem,24.html>).

<sup>10</sup> Materiał egzemplifikacyjny pochodzi z następujących źródeł: W. Jędrzejewski OP, *Z Bogiem na czacie. Modlitewnik dla młodych*, Biblioteka „Więzi”, Warszawa 2005; P. Chornikowski, *SMS do Pana Boga. Modlitewnik dla mających mało czasu*, Wydawnictwo Rafael, Kraków 2005; *Modlitewnik dla kobiet*, wybór i oprac. M. Rogalska, Wydawnictwo eSPe, Kraków 2006; *Modlitewnik dla nauczycieli, katechetów, wychowawców*, oprac. ks. L. Pezda, Wydawnictwo Rafael, Kraków 2007; ks. H. Romaniuk, *Modlitewnik za wstawiennictwem Jana Pawła II*, Wydawnictwo Rafael, Kraków 2007; Z. Kijaś OFMConv, *Brewiarz ekologu*, Wydawnictwo Świętego Wojciecha, Poznań 2008.

Jeśli pod uwagę weźmiemy przywoływane przez autorkę jako tło publikacje wpisujące się w „brewiarzową” serię – *Brewiarz żeglarza*<sup>13</sup> i *Brewiarz turysty górskiego*<sup>14</sup> – otrzymujemy pośrednie informacje na temat bardzo bogatej współczesnej modlitewnikowej oferty rynkowej. W kontekście analiz zbioru tytułowe nawiązanie do brewiarza okazuje się mylne – *Brewiarz ekologa* nie jest brewiarzem sensu stricto<sup>15</sup>, jest kolekcją różnych gatunków kultowych i katechetycznych podporządkowanych jednemu tematowi – przyrodzie. Co istotne, w przedstawianiu tematu perspektywa doktrynalna (nauka Kościoła katolickiego na temat przyrody) łączy się ze świecką, właściwą ekologom (por. s. 214). Omawiany modlitewnik nie jest tylko głosem na temat przyrody, przyroda także sama dochodzi w nim do głosu w bloku modlitw zwierząt (autorka szczegółowo analizuje: *Modlitwę psa, Modlitwę małpy, Modlitwę ślimaka, Modlitwę motyla*).

Nowość opisywanych w rozdziale książeczek przekłada się też na redukcjonizm genologiczny, czy raczej w nim się wyraża, stąd pominięcie w nowych modlitewnikach wybranych typów wypowiedzi (czy całych części) modlitewników tradycyjnych lub (oraz) dodanie gatunków nieznanymi tradycyjnym formom książeczki do nabożeństwa. Oczywistym efektem wspomnianych zabiegów jest oddalenie od modlitewnikowego standardu.

<sup>13</sup> Oprac. J. Kołacz SJ, Wydawnictwo WAM, Kraków 2005.

<sup>14</sup> Zob. L. B i a n c h i, *Brewiarz turysty górskiego*, tłum. K. Stopa, Wydawnictwo WAM, Kraków 2004.

<sup>15</sup> Powierzchniowość tytułowych nawiązań jest w omawianym przez Wojtak zbiorze źródeł zjawiskiem częstszym. Zob. także uwagi na temat modlitewników *SMS do Pana Boga. Modlitewnik dla mających mało czasu, Z Bogiem na czacie. Modlitewnik dla młodych*.

Końcowy rozdział publikacji „Modlitewniki hybrydalne, czyli o zrealizowanych adaptacjach gatunkowych”, poświęcony modlitewnikom żołnierskim<sup>16</sup>, pod względami poznawczymi można uznać za najciekawszy w omawianej pracy. Odbiorcą zdumiewa bowiem ich zawartość – mariaż modlitewnika tradycyjnego, regulaminu wojskowego i śpiewnika (religijnego i świeckiego). Z przedstawianych przez autorkę przykładów wynika, iż istotą modlitewników żołnierskich jest ich wzbogacenie o różnorodne składniki ceremoniału wojskowego. Sposób wprowadzenia tegoż do modlitewnikowego tekstu głównego (w tym do mszali) może się jednak różnić. Podobnie różna może być ich część śpiewnikowa – w modlitewniku Straży Granicznej jest na przykład miejsce zarówno na *Gaude Mater Polonia*, jak i na *Nie płacz, kiedy odjadę...*

Wojtak pisze o celu modlitewnika żołnierskiego: jest nim „nadanie religijnej formy różnorodnym wydarzeniom z życia żołnierza, „modlitewnik” służy rozrywce oraz edukacji religijnej, obyczajowej i patriotycznej” (s. 242). Takie przeznaczenie komunikacyjne każe widzieć ten zbiór jako rozpiętą między sacrum a profanum sylwę użytkową (por. s. 229) – polidyskursywną kolekcję (hybrydę) gatunkową, byt o niejednorodnym przeznaczeniu (ze względu na cel globalny komunikatu). Niejednolite dyskursywnie żołnierskie modlitewniki hybrydalne genologicznie reprezentują kolekcję gatunków (łączą modlitewnik, śpiewnik i ceremoniał wojskowy), w zakresie funkcji właściwej komunikacji religijnej – pro-

<sup>16</sup> Zob. *Trzymamy straż bożym wierni. Modlitewnik i Śpiewnik Straży Granicznej*, oprac. ks. mjr K. Tuszyński, b.m.r.w.; *Modlitewnik żołnierski*, oprac. gen. bryg. K. Tomaszewski, Wydawnictwo Księży Pallotynów „Apostolicum”, Warszawa 1994; *Religijny kalendarz żołnierza polskiego 2007*, oprac. ks. kmr L. Szot, Kuria Polowa Wojska Polskiego, Warszawa 2007.

fetyczną i formacyjną z ludyczną i regulacyjną.

Sylwa kalendarzowa – ostatek tekstowe egzemplum (zob. paragraf 5.3, s. 246-250) – traktowana jest przez autorkę jako graniczny przypadek kolekcji gatunkowej, w obrębie której funkcjonuje modlitewnik. „W kalendarzu przeznaczonym dla żołnierzy terminarz jest dopełniony przez gatunkową kolekcję złożoną z wypowiedzi o zróżnicowanym przesłaniu komunikacyjnym, poszerzającym pole dyskusyjne typowe dla kalendarza” (s. 248). Prócz wstawek z zakresu varia (jak pochodzenie i znaczenie imion, dane na temat prawidłowej wagi człowieka (mężczyzn i kobiet o budowie drobno- i grubokościstej), porównanie wieku psa i człowieka) analizowana sylwa obejmuje gatunki przekazu religijnego, na przykład modlitwy (pacierzowe) i teksty doktrynalne oraz pieśni religijne. Inaczej mówiąc, mamy tu do czynienia z tekstem pokazującym wchłonięcie modlitewnika przez inny gatunek mowy.

W zakończeniu pracy (zob. s. 251-262) autorka rekapitułuje wcześniejsze ustalenia, uogólnia wnioski. Jako szczególnie cenne postrzegamy te na temat współczesnego stylu religijnego oraz roli modlitewników w procesie modernizacji planu tematycznego obecnego dyskursu religijnego (na temat reinterpretacji wizji sacrum i obowiązków człowieka wierzącego zob. s. 257).

Podsumowując niniejsze omówienie, stwierdzić należy, że z powodu treściowego zagęszczenia (co stanowić może przeszkodę dla odbiorcy, który nie jest specjalistą) praca Marii Wojtak do łatwych nie należy, warto jednak podjąć trud jej lektury. Książka zapoznaje bowiem czytelnika nie tylko z formalną i stylistyczną różnorodnością współczesnych modlitewników, ale wprowadza go także w arkaną genealogicznej analizy tekstów o skomplikowanej strukturze i niejasnym statusie gatunkowym. Co więcej, udowadnia możliwość filologicznej analizy takich bytów. Ana-

liza dotycząca autonomicznego gatunku modlitewnika uzupełniana jest analizami i wnioskami na temat gatunków tworzących modlitewnikowy zbiór (por. np. uwagi poświęcone śpiewnikowej części modlitewników żołnierskich, s. 228-233). Opis jest zdyscyplinowany, konsekwentnie terminologizowany. W tym kontekście dodać należy, że cenne uzupełnienie studium stanowi umieszczony w aneksie „Słowniczek wybranych terminów” (zob. s. 279-283), zawierający kluczowe dla pracy pojęcia, między innymi: adaptacji gatunkowej, ciągu gatunkowego, gatunku w formie kolekcji, kołażu tekstowego, kolekcji gatunków czy kontekstu życiowego gatunku.

Praca przekonująco (choć nie to było jej podstawowym celem) pokazuje też współczesne rozwarstwienie dyskursu religijnego; co więcej, autorka przedstawia to zjawisko (dostrzegane i stopniowo opisywane w literaturze przedmiotu) w relacji do przeobrażeń współczesnej kultury.

Wywód jest bogato ilustrowany materiałem przykładowym. Przejęty tu jako metoda paralelizm (spojrzenie na tożsame gatunkowo wypowiedzi w różnych zbiorach, na przykład różaniec i drogę krzyżową oraz modlitwy okolicznościowe) pozwala łatwiej wychwycić podobieństwa i różnice między omawianymi modlitewnikami. Autorski wywód jest też zobiektywizowany, Wojtak opisuje zagadnienie, uciekając od wartościowań.

Szukając z recenzenckiego obowiązku braków w opracowaniu, należy upomnieć się o modlitewniki adresowane do dzieci młodszych<sup>17</sup> czy pojawiające się na ryn-

<sup>17</sup> Do dzieci pierwszokomunijnych adresowany jest omawiany w paragrafie 2.2.4 („Transformacyjne przekształcanie wzorca”) modlitewnik *Chwalmy Boga. Modlitewnik dziecka Bożego*. Gwoli ścisłości dodajmy, że kwestie te na podstawie modlitewników *Ja i Pan Jezus. Mój pierwszy modlitewnik* (oprac. R. Łobko, Edycja Świętego Pawła, Częstochowa 2010) oraz *Tele-*

ku opracowania kierowane do seniorów<sup>18</sup>, szczególnie interesujące w kontekście

---

*fon do nieba. Modlę się codziennie. Halo, Boże, to ja!* (modlitewnik ten wykazywany jest w zbiorze źródeł i marginalnie przywołany w przypisie 5 rozdziału 4, zob. s. 145) sygnalizuje autorka w odrębnym opracowaniu. Zob. M. Wojtak, *Osobliwe byty gatunkowe i tekstowe w ich uwikłaniach komunikacyjnych*, w: *Gatunki mowy i ich ewolucja*, t. 4, *Gatunek a komunikacja społeczna*, red. D. Ostaszewska przy współudziale J. Przyklenk, Wydawnictwo UŚ, Katowice 2011, s. 44-56 (s. 52-53).

<sup>18</sup> Zob. np. *Modlitewnik dla seniorów*, eSPe, Kraków 2011.

ogólnogatunkowych działań modernizacyjnych (czy i tu mają one miejsce, a jeśli tak, to na jaką skalę). Niewątpliwie analiza tychże całościowo dopełniłaby obraz omawianego zagadnienia. Pozostaje mieć nadzieję, iż prezentowana tu synteza nie stanowi jeszcze końcowego „amen” Marii Wojtak w kwestii modlitewników.